

Wróżby i piosenki

Chociaż aura była iście listopadowa, jak na ostatni dzień listopada wypadało, to w Szkole Podstawowej nr 1 w Ciechocinku niewielu uczniów zwróciło na to uwagę. Działy się bowiem w szkole rzeczy ciekawe, emocjonujące i miłe. A wszystko za sprawą św. Andrzeja i tradycji związanych z jego dniem.



Od pierwszych godzin, a raczej przerw międzylekcyjnych, można było na korytarzach zobaczyć nietypowe postacie w szatach i nakryciach głowy, które raczej pasowały do Hogwartu niż typowej szkoły. Bez papugi, czarodziejskiej kuli i całkowicie za darmo, jedynie przy pomocy niewielkich karteczek, przepowiadały one przyszłość wszystkim zainteresowanym. A tych nie brakowało, zarówno wśród maluchów, jak i starszych uczniów. Kto nie czuł się usatysfakcjonowany przepowiednią, mógł więcej dowiedzieć się o swoim losie podczas wróżb andrzejkowych na zajęciach. W niektórych klasach tradycyjnie wróżono z wosku, w innych wystawiano buty za próg, by dowiedzieć się, który z kolegów pierwszy zmieni stan cywilny. Pomysłów na wróżby nie brakowało, zarówno na lekcjach, jak i po zajęciach. Nie zabrakło też śmiechu i dobrego humoru!

Tłoczno było również przy stolikach z wypiekami.

Niezawodne jak zwykle mamy dostarczyły swoje dzieła na akcję „Pyszne ciacho”. Serniki, babeczki, rogaliki i inne słodkości cieszyły się takim wzięciem, że niestety dzieci, które przyszły na drugą zmianę, nie miały już zbyt dużego wyboru. Mogły się jedynie pocieszyć, że słodczyce nie należą do niezbędnych naszemu organizmowi produktów...

Wielu uczniów można też było zobaczyć na sali gimnastycznej, gdzie odbywał się tradycyjny już konkurs piosenki „Andrzejkowa Nuta” dla klas I-III. Jak zawsze, tak i w tym roku, cieszył szeroki repertuar, ciekawe niekiedy przebrania i dobre przygotowanie młodych artystów. Wyrównany poziom wykonawców sprawił, że jury miało spore trudności z wyłonieniem zwycięzców. I choć nie wszyscy mogli zająć pierwsze miejsca, pogratulować trzeba każdemu z uczestników - zaangażowania, odwagi, pomysłowości oraz podziękować za wzruszenia i emocje, których dostarczyli oklaskującej ich publiczności.

Anna Gajewska



lot. nadesłane